

Sygn. akt I CZ 147/12

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko I. Towarzystwu Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą

w W. i D. Bank Polska S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 listopada 2012 r.,

zażaleń pozwanych na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 lipca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia Sądowi Apelacyjnemu  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 lipca 2012 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 września 2011 r. - oddalający powództwo J. B. wniesione przeciwko I. Towarzystwu Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w W. i D. Bank Polska S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie solidarnie kwoty 860 850 zł z określonymi odsetkami oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Orzekając tak Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że w postępowaniu przed sądem I instancji powód powoływał się na decyzje Komisji Nadzoru Finansowego o nałożeniu kar pieniężnych na obu pozwanych za naruszenie przepisów prawa. Wprawdzie wskazane przez powoda decyzje nie miały w toku postępowania przed sądem I instancji waloru prawomocności, ale poczynione w nich ustalenia i argumenty stanowiły element stanu faktycznego powoływanego przez powoda i obowiązkiem sądu I instancji było zapoznanie się z nimi i poddanie ich szczegółowej analizie.

Wobec tego stanowisko Sądu Okręgowego, że Komisja Nadzoru Finansowego stwierdziła błędną metodę wyceny, dopiero po zaistnieniu sytuacji dotyczącej jednostek pozwanego funduszu, wskazującej na różnicę pomiędzy wyceną wg. wartości godziwej a wyceną na podstawie skorygowanej ceny nabycia, bez analizy uzasadnienia zawartego w decyzji KNF, pozbawione jest merytorycznej oceny argumentów podnoszonych tak przez powoda jak i przez KNF i przesądza o nierozpoznaniu istoty sprawy.

W zażaleniu pozwany D. Bank Polska S.A. zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy i na tej podstawie wydanie orzeczenia kasatoryjnego, podczas gdy w sprawie należało wydać wyrok oddalający apelację.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył także pozwany I. Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co w konsekwencji

spowodowało uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji oraz naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 16 września 2011 r. oddalającego wnioski dowodowe stron pomimo niezamieszczenia w apelacji wniosku na podstawie art. 380 k.p.c., co skutkowało wydaniem orzeczenia poza granicami apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku stwierdził, że apelacja powoda jest uzasadniona a ponieważ Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, uchylił jego wyrok z dnia 30 września 2011 r., na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli nie zachodzą przesłanki określone w paragrafie drugim i trzecim tego przepisu (nieważność postępowania, potrzeba odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania) sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione stanowisko Sądu I instancji co do oceny pominięcia wniosku powoda o zobowiązanie pozwanych do przedstawienia decyzji Komisji Nadzoru Finansowego, w których Komisja nałożyła na nich kary pieniężne za naruszenia przepisów prawa oraz interesu uczestników funduszy inwestycyjnych, a także za brak zapewnienia przez pozwanego będącego bankiem depozytariuszem tego aby wartość netto aktywów i wartość jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych była obliczana zgodnie z przepisami prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja KNF ma znaczenie prejudycjalne dla sądu powszechnego orzekającego o odpowiedzialności pozwanych za szkodę jaką poniósł powód. Ponadto Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie dowolne ustalenia sądu I instancji, że powód nie poniósł szkody.

Tak sformułowane zarzuty, na co trafnie wskazują skarżący, nie mogą być podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji przez Sąd Apelacyjny i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi gdy

rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca roszczenie. Sąd I instancji dokładnie rozważył przesłanki materialnoprawne roszczenia powoda: zdarzenie z którego szkoda wynikła w kontekście kwalifikowania go jako nienależytego wykonania umowy lub czynu niedozwolonego, szkodę jaką poniósł powód zwracając uwagę na to, czy jest to szkoda w rozumieniu utraconych korzyści, czy tylko tzw. szkoda ewentualna i doszedł do wniosku, że brak podstaw do stwierdzenia, iż powód poniósł szkodę, a także związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą i możliwość stwierdzenia istnienia adekwatnego związku przyczynowego. W tej sytuacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji nie jest zasadny. Także wpływ nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny decyzja KNF nie może być przesłanką uchylecia przez Sąd Apelacyjny sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Zauważyć należy, że taka decyzja nie ma znaczenia prejudycjalnego dla sądu powszechnego orzekającego o odpowiedzialności pozwanych za szkodę jaką poniósł powód. Jest to bowiem decyzja o nałożeniu na pozwanych kar za naruszenia przepisów. Czym innym jest natomiast problem ich odpowiedzialności cywilnoprawnej, dla której znaczenie ma nie tylko to, czy działanie pozwanych było zgodne z prawem, ale także czy można im postawić zarzut winy w znaczeniu subiektywnym oraz to, czy zaistniały pozostałe przesłanki tej odpowiedzialności. Przepis art. 386 § 4 k.p.c., nie stwarzał więc podstawy do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, gdyż bez powtarzania całości postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny mógł we własnym zakresie taki dowód przeprowadzić i ocenić jego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.